

# Gertruda Mieszkówna i jej Manuskrypt

## BÓG W MODLITWNIKU GERTRUDY MIESZKÓWNY

Bóg zajmuje najważniejsze miejsce w modlitwniku Gertrudy Mieszkówny. Do Boga odnoszą się wszystkie, bez wyjątku, jej modlitwy.

Kim jest Bóg dla Gertrudy? Jak rozumie ona Jego działanie?

Wszystko to spróbujemy najpierw odczytać z tytułów jakie autorka odnosi do Boga. Są to głównie zwroty zaczerpnięte z Pisma Świętego i liturgii, ale ich charakterystyczny dobór dobitnie świadczy o obrazie Boga, jaki miała autorka modlitw.

Najbardziej eksponowane przez Gertrudę tytuły Boga to: *Pan Święty*, *Ojciec Wszechmogący*, *Wieczny Bóg*<sup>1</sup>, a także wielokrotnie określa Boga przymiotnikiem *mocny*<sup>2</sup>. Mówi też o Stwórcy: *Najmiłosierniejszy Pan*<sup>3</sup>, *Król królów*, *Pan panowań*, *moja Ucieczka*, *Wyzwoliciel*, *Ojciec i Władca życia człowieka*<sup>4</sup>, który znajduje się *ponad tronami*, na *świętym tronie* i z niego *glądzi grzechy świata* oraz *zmiłowuje się nad nami*<sup>5</sup>. Już z samych tych określeń rysuje się nam swoiście podwójny obraz Boga w pismach Gertrudy. Bóg bowiem - z jednej strony - to właśnie *Król aniołów* i *Król królów*<sup>6</sup>, ale zarazem to *Pasterz wszystkich sierot*<sup>7</sup>. Ta druga strona obrazu Boga jest ściśle związana z Jego relacją do ludzi. W ramach tej relacji, Bóg jest *Sędzią* i *Orędownikiem*, który jest miłosierny i laskawy<sup>8</sup>. W stosunku do człowieka Bóg jest *życiem żywych* i *zmartwychwstaniem umarłych*<sup>9</sup>. Właśnie dla człowieka Bóg ma *najsłodszą* i *niezmierzoną laskawość*<sup>10</sup>.

Wydaje się zatem, że Bóg w *Modlitwniku* ujmowany jest dwutorowo: sam w sobie (*quo ad se*), i wtedy Gertruda mówi, że jest świętym i wszechmogącym, wiecznym i potężnym Panem, a także Królem i Władcą. Drugie ujęcie Boga przez autorkę, polega na opisywaniu Go i odnoszeniu się do Niego z pozycji Jego odniesienia do człowieka (*quo ad nos*). I z tego punktu widzenia Gertruda ośmiela się nazwać Boga Pasterzem wszystkich sierot, Ucieczką grzeszników, Wyzwolicielem pełnym najśłodszej laskawości. Warto dodać, że obiema tymi perspektywami patrzenia na Boga Gertruda operuje z dużą łatwością i ani razu nie popada w jakieś niezręczności w tej materii.

Oprócz tego podstawowego opisu Boga, przekazuje Gertruda w swoich modlitwach pewne informacje teologiczne. Wskazują one na dość wysoki stopień znajomości przez nią przede wszystkim dogmatyki<sup>11</sup>. Obok

<sup>1</sup>Por. np. modlitwy XXXV 1-2: Domine, sancte Pater, omnipotens, eterne Deus; VII 14: Omnipotens Pater.

<sup>2</sup>Np. modl. VIII 8, XXIX 12 i CVI 3; suplikacje.

<sup>3</sup>Modl. III 14: Misericordissimus Dominus.

<sup>4</sup>Modl. XCII: Rex regum, Dominus dominatum, refugium meum, Liberator, Pater et dominator.... Cała modlitwa zbudowana jest z reminiscencji i aluzji skrypturystycznych, por. np. 1 Tm 6, 15.

<sup>5</sup>Modl. XXIX 6-13: Deus qui es super tronos... de sede sancta... tollis peccata mundi miserere nobis.

<sup>6</sup>Modl. XXX 2: Rex angelorum et rex regum. Ten ostatni tytuł pochodzi z Dn 2,37, a powtórzony został w Ap 17,14 i 1Tm 6,15.

<sup>7</sup>*Tamże*, 3: Pastor omnium pupillorum. W *Manuscriptum Gertrudae filiae Mesconis II, regis Poloniae*, cura V. Meysztowicz editum, „Antemurale” 2 (1955) jest: Pater omnium pupillorum (dalej lekcje Meysztowicza będą oznaczane literą M).

<sup>8</sup>Por. modl. LII.

<sup>9</sup>Modl. LXXXVII 7-8: ...tu est vita vivorum et resurrectio mortuorum.

<sup>10</sup>Modl. III: pietatis dulcissima, pietatis immensa.

<sup>11</sup>Na fakt ten badacze zwracali już uwagę. Pisali o tym S. Kętrzyński i K. Górski. Najdobitniej przekonanie o wysokim wykształceniu teologicznym Gertrudy wyraził B. Nadolski, pisząc o ponadprzeciętnej wiedzy i doświadczeniu religijnym Gertrudy (*Teologiczne treści w modlitwniku Gertrudy*, „Studia Theologica Varsaviensia” 33 (1995) 1, 44). Jako raczej banalną

# Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

eminentnych tytułów, którymi nazywa Boga, mówi też o Jego troistości. Na przykład w modlitwie LXV obok sformułowań, że Bóg Ojciec jest *niezrodzony*, Bóg Syn *Jednorodzony*, a Bóg Duch Święty *przychodzi do ludzi*, Gertruda mówi: *Chwała Tobie Trójco, równa, jedna Boskość*<sup>12</sup>. Można się zastanawiać, w jakim stopniu Gertruda rozumie tę formułę, i na ile stanowi ona jedynie werbalne powtórzenie liturgicznej antyfony ku czci Trójcy Przenajświętszej. Samą tę Trójcę Gertruda opisuje jednak dokładniej: Oto Ojciec - według jej tekstu - *nas uczynił*, Syn - *nas zbawił*, a Duch Święty - *nas odnowił*<sup>13</sup>. W innym miejscu następuje formuła, nad której znaczeniem zastanawia się nawet Wydawca *Modlitewnika*<sup>14</sup>. Mówi bowiem Gertruda:

*Daj nam, miłosierny Boże,  
abyśmy - jak w Imieniu Ojca i Syna Boskiego rodzaju rozumiemy Prawdę -  
tak w Duchu Świętym poznali istotę całego [Boga]*<sup>15</sup>.

Wydaje się, że chodzi tu o tzw. posłania Osób Trójcy Świętej, o wiarę ze słyszenia i o dary Ducha Świętego. Słyszając o Ojcu i Synu rozumiemy prawdę, że Bóg jest właśnie Ojcem, Synem i Duchem Świętym. A Duch Święty ma nam pomóc w zrozumieniu istoty jedyne Boga. Gertruda sądzi, że bez pomocy Ducha Świętego - dodajmy, że bez daru rozumu - nie można pojąć Boga Jedyne i będącego zarazem Trzema Osobami Boskimi. Ponadto Gertruda wypowiada się na temat chwały Bożej sądząc, że w sposób pełny dokonuje się ona *w niebie*<sup>16</sup>. W tym aspekcie Bóg jest *nadzieją nyznanców*, a *chwałą zmarnychwstałych*<sup>17</sup>.

Kolejnym ciekawym zagadnieniem są działania, które Gertruda w swoich modlitwach przypisuje Bogu. Odczytać je możemy w tekstach modlitw dwojako: albo autorka *expressis verbis* mówi na przykład, że *Bóg jest zawsze i wszędzie, i wszystko wypełnia* lub że *tych, którzy nie wiedzą i tych, którzy nie chcą miłosiernie do siebie nawraca*<sup>18</sup>; albo też, gdy o coś prosi, to ufa, że Bóg może to uczynić, jak na przykład modląc się za zmarłych błaga Boga: *wybaw ich od wszelkiego gniewu i Twojego oburzenia, od potępienia wiecznego, od księżyc ciemności,... od miejsca kary, i doprowadź do radości raj*<sup>19</sup>. Sygnalizujemy w tym miejscu jedynie ten aspekt zagadnienia, gdyż prośby Gertrudy zanalizowane zostaną w osobnym rozdziale, co z kolei uwypukli cechy jej religijności. Przedstawimy tu zatem tylko te działania Boga, które Gertruda przypisuje Mu wprost. Otóż autorka nasza korzysta w tej mierze często z Pisma Świętego. Na przykład w modlitwie pięćdziesiątej zamieszcza opis inspirowany niewątpliwie przez Księgę Rodzaju i Apokalipsę św. Jana, pisze bowiem tak:

*Panie Boże,*

---

treść modlitw księżnej zdaje się postrzegać B. Kürbis, która zresztą uważa, że nie są one osobistym dziełem Piastówny.

<sup>12</sup>Modl. LXV 26: Gloria tibi Trinitas, equalis una deitas. Antyfony używana w liturgii ku czci Trójcy Przenajświętszej.

<sup>13</sup>Tamże, 1-3: Gloria Patri qui fecit nos, gloria Filio qui sanavit (M: salvavit) nos, gloria Spiritui Sancto qui renovavit nos.

<sup>14</sup> *Manuscriptum...* s. 150. Natomiast B. Kürbis uważa (*Modlitwy Księżnej Gertrudy z Psalterza Egherta w Cividale*, tł. B. Kürbis, Kraków 1998, 197), że tekst modlitwy nie przystaje do Gertrudy. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę to, co już w tej pracy powiedziano na temat intelektualnej formacji Gertrudy – to inkryminowany tekst jest mniej zadziwiający. W tym kontekście warto też zob. zakończenie modlitwy XCVII, gdzie Gertruda modli się o zrozumienie praw wiary.

<sup>15</sup>Modl. XCIV 1-3: Concede nobis misericors Deus: ut sicut nomine Patris et Filii divini generis intelligimus veritatem, sit in Spiritu Sancto totius cognoscamus substantiam.

<sup>16</sup>Modl. IV 14, XXI 8, CI 30.

<sup>17</sup>Modl. XCVI 9-10: ...spes credentibus, gloria resurgentibus.

<sup>18</sup>Modl. LI 7: ...qui semper et ubique es, et omnia replis.

<sup>19</sup>Modl. XLVIII 5-8: ...libera eas ab omnia ira et indignatione Tua, ab aeterna dampnatione, et de principibus tenebrarum, ac locis poenarum et perduc eas ad gaudia paradisi.

# Gertruda Mieszkańca i jej Manuskrypt

*który siedzisz ponad tronami Cherubinów  
i spoglądasz w Otcztanie i sprawiasz, że ziemia drży,  
który zsyłasz deszcz na prawych i nieprawych<sup>20</sup>,  
który doprowadzasz do bram śmierci i odprowadzasz [od nich].*

I tu podobnie, jak w przypadku, gdy opisywano rozumienie Boga przez Gertrudę, można ułożyć materiał według schematu: najpierw działania Boga w ogóle, potem Jego poczynania wobec człowieka. Otóż pierwszym przymiotem Boga, najbardziej przez Gertrudę eksponowanym, jest Jego wszechmoc, którą autorka rozumie absolutnie. W modlitwie LIII mówi wprost: *...wszystko możesz, jeśli chcesz*<sup>21</sup>. Echo takiego rozumienia wszechmocy Boga odbija się w większości modlitw Gertrudy. Najbardziej czytelne jest ono we wspomnianej modlitwie LIII, ale znajdziemy je także w modlitwach LXI, LXV i LXXXIII. W modlitwie LXXXIII pojawia się wielki temat średniowiecza i renesansu, mianowicie *futuribilia* i ich poznawalność przez Boga, pisze bowiem Gertruda:

*...zmiłujowujesz się nad tymi, których - w wierze i uczynkach - jako swoich przewidujesz*<sup>22</sup>.

I znów nie wiemy, czy Gertruda знаła całą, związaną z tym tematem, problematykę. Jeśli jednak zagadnienie to nie było jej zupełnie obce, to śmiało możemy stwierdzić, że polska królowa nie ustępowała pod względem wykształcenia słynnym w tym czasie uczonym mniszkom.

Bóg w odniesieniu do swych stworzeń ma *nienypowiedzianą łagodność i wielkie miłosierdzie*<sup>23</sup>, a *oczy Jego są nad sprawiedliwym i uszy otwarte na jego prośby*<sup>24</sup>. Bóg stanowi dla swych stworzeń cel jako *pragnienie serca* i dążenie życia<sup>25</sup>.

Najbardziej eksponowanym odniesieniem Boga do człowieka – w porządku nadprzyrodzonym – zbawienie człowieka i odpuszczanie mu grzechów, w porządku zaś doczesnym - ochrona człowieka przed nieszczęściami i obrona przed prześladowaniami. Obie te płaszczyzny w modlitwach Gertrudy wzajemnie się łączą i przenikają. Wszystkie bowiem nieszczęścia i prześladowania są - zdaniem *Modlitewnika* - albo skutkiem grzechu, albo dziełem szatana. Ale Bóg chroni człowieka, ma bowiem moc *łamania sztuki diabelskiej*<sup>26</sup>. Łamie też *moce nieprzyjaciół, wyrывa z niebezpieczeństw* oraz *broni od wszystkich win*<sup>27</sup>. Bóg *raczy zmiłowywać się nad wszystkimi, którzy się do niego uciekają*<sup>28</sup>, Jego miłosierdzie jest bowiem *wspólną przystanią grzeszników*<sup>29</sup>. Gertruda szczegółowo wyjaśnia zasady udzielania przez Boga rozmaitych łask, Bóg bowiem - jej zdaniem - *pociesza pokornych* i *wspomaga wierzących*<sup>30</sup> oraz *złamania tych, którzy pokładają w Nim nadzieję*<sup>31</sup>.

---

<sup>20</sup>Por. Mt 5,45.

<sup>21</sup>Werset 8: *...omnia potes, si vis...*

<sup>22</sup>Werset 3-4: *...misereris quos Tuos fide et opere futuros esse prenoscis.*

<sup>23</sup>Modl. LX 3: *...inenarrabilis clementia...*, 5: *...magna misericordia...*

<sup>24</sup>Modl. XXXVI 31-32: *Oculi Domini super iustos (Ps 33,16).*

<sup>25</sup>*Tamże*, 27: *Desiderium cordis (Ps 20,3), (Vitam petiit...,Ps 20,5).* Podaję wg Wulgaty iuxta LXX.

<sup>26</sup>Modl. XXXVIII 6: *Frangere Domine artem diaboli.*

<sup>27</sup>Modl. XXXIX 5-8: *Frangere Domine contra me inimicorum potestates, erue me de periculis, tuere me de omnibus causis et in criminatione defende aegram et iacentem.*

<sup>28</sup>Modl. LI 22: *...qui omnibus ad Te confugentibus miserere digneris.*

<sup>29</sup>Modl. LVIII 1: *curro... ad communem peccantium portum.*

<sup>30</sup>Modl. LXXIII 1-2: *Qui es humilium Consolator, et fidelium Adiutor.*

<sup>31</sup>*Tamże* 5: *qui salvos facis sperantes in Te.*

# Gertruda Mieszkówna i jej Manuskrypt

Narzędziami w rękę Boga są - według *Modlitewnika* - aniołowie. To oni są wykonawcami poleceń Bożych. Bóg bowiem pomaga ludziom za pośrednictwem aniołów. W modlitwie XLVI autorka prosi wszechmogącego Boga: *Wyslij, Panie, proszę, świętego anioła swego na moje manowce i uwolnij mnie od bezbożników*<sup>32</sup>.

Niebagatelną też sprawą - w świetle modlitw księżnej kijowskiej - jest wstawiennictwo świętych Pańskich, a przede wszystkim Najświętszej Maryi Panny, którą nazywa zwykle błogosławioną Maryją. Bóg, dzięki poparciu świętych, chętnie wysłuchuje ludzkich modlitw zanoszonych z ziemi<sup>33</sup>.

Kolejnym zagadnieniem, które należy omówić, są poszczególne osoby Boskie. Prezentowane już było to, co Gertruda mówi o Trójcy Świętej w ogóle, teraz więc jest kolej na przedstawienie jej rozumienia poszczególnych osób Trójcy Przenajświętszej. I tu jest rzecz ciekawa: tylko jedna modlitwa (LXIX) została skierowana wprost do Boga Ojca (zakończona wszak – co jest oczywiście zrozumiale - doksologią chrystologiczną); w innych znajdujemy tylko krótkie wzmianki o Nim. Nie da się ponadto uzasadnić twierdzenia, że gdy Gertruda mówi „Bóg” to chce powiedzieć „Bóg Ojciec”. Mówiąc bowiem „Bóg” autorka nasza ma na myśli całą Trójcę Świętą. Modlitwy Gertrudy mają bowiem charakter trynitarny, co potwierdza jej odniesienie do drugiej osoby Trójcy Świętej.

Modlitwy skierowane do Jezusa Chrystusa stanowią w *Modlitewniku* Mieszkówny zdecydowaną większość. Zarazem właśnie w problematyce chrystologicznej ujawnia Gertruda swoją dużą znajomość teologii. Prezentację osoby Jezusa Chrystusa w *Modlitewniku* ułożono tak jak poprzednie: najpierw spróbujemy zbadać, kim dla naszej autorki jest Jezus Chrystus, a następnie w jaki sposób odnosi się ona do Jego osoby.

O *Panie Jezu Chryste, Boże dobry i łaskawy* pisze Gertruda na początku modlitwy LIII, a w modlitwie LI znajdujemy wyraźny ślad prologu Ewangelii św. Jana, Chrystus bowiem jest *Słowem na początku, Synem Bożym, Stwórcą świata*<sup>34</sup>. A w innym miejscu nazywa Chrystusa *najwyższą mocą Boga*, któremu przysługuje *jedna i nierozdzielona dostojność*<sup>35</sup>. Chrystus jest także *prawdziwym Dawcą i Przewodnikiem wiekuistej światłości*<sup>36</sup>. Do Chrystusa odnosi Gertruda wiele określeń, które wcześniej przypisywała Bogu w ogóle, np. to, że jest wszechmocny<sup>37</sup>. Widać też wyraźnie, że do Chrystusa Gertruda zwraca się bardziej ufnie, niż do innych Osób Trójcy Świętej, wiąże się to niewątpliwie z człowieczeństwem Drugiej Osoby. Mówi np., że Chrystus jest *łaskawy i dobrotliwy*<sup>38</sup>, że ma *najpiękniejsze oblicze, którym wszystko ogląda*<sup>39</sup>. Zagadnienie człowieczeństwa Chrystusa wyjaśnia Gertruda jeszcze dokładniej: Chrystus jest *Synem Człowieczym - ze względu na uniżenie i Synem Boga - w majestacie*. Stał się *człowiekiem między ludźmi*<sup>40</sup>; Ciało Chrystusa jednak, w odróżnieniu od naszych ciał, jest - zdaniem Gertrudy - święte.

<sup>32</sup>Werset 8-9: Inmitte Domine quaeso sanctum angelum Tuum in circuito meo, et eripe me ab impiis... .

<sup>33</sup>Modl. CIII 35-36: ...per merita sanctae Mariae et omnium sanctorum Tuorum digneris mihi Adiutor, et Consolator, et Gubernator in omni tempore.

<sup>34</sup>W. 4: ... Tu Creator universitatis, Filius Dei et Verbum in principio... .

<sup>35</sup>Modl. XXXVIII 1-2: Christe summa Dei virtus una et indiscreta maiestatis.

<sup>36</sup>Modl. CVI 13-14: Christe, qui es verus Largitor et Indultor (M: Inductor) lucis aeternae.

<sup>37</sup>Np. modl. XCVI 1.

<sup>38</sup>Modl. II 10: Pius et benignus.

<sup>39</sup>Modl. IX 2: ...pulcherrima tua facie omnia conspicias. Jest to echo Ps 44.

<sup>40</sup>Modl. LVII 2-4: ...qui Filius hominis propter humilitatem, et Filius Dei, in maiestate, homo inter homines conversatus [es],... .

# Gertruda Mieszkówna i jej Manuskrypt

Charakterystyczne jest dla niej też i to, że mówiąc o Ciele Chrystusa mówi zarazem o Ciele Chrystusa historycznego i o Eucharystii., np. w modlitwie XXXI pisze:

*blagam Cię przez miłość Twojego świętego Ciała,  
które jest teraz przez kapłana błogosławione,  
i przez miłość świętego Krzyża, na którym zostało Ono umęczone,<sup>41</sup>.*

Ten sam motyw powtarza się w modlitwach następnych (XXXII i XXXIII), a w modlitwie XX Gertruda utożsamia Ciało Chrystusa z Kościołem, którego odnowionymi przez chrzest członkami są wszyscy chrześcijanie. Często Gertruda nazywa Chrystusa *Dobrym Odkupicielem*<sup>42</sup> i wyjaśnia, że Jezus, wszechmogący Bóg i Odkupiciel świata, *dla zbawienia rodzaju ludzkiego raczył przyjść na ten świat i wykupić grzeszników swoją najdroższą Krwią*<sup>43</sup>. Przenosi nas już to zagadnienie do tematu czynów Jezusa i Jego stosunku do człowieka.

Gertruda sądzi, że Chrystus *z Ojcem i współdziałającym Duchem Świętym* stworzył świat, dobrze go we wszystko zaopatrzył i wszystkich napelnił łaską<sup>44</sup>. Jezus Chrystus bowiem najpierw raczył stworzyć człowieka *na swój obraz*, a potem odkupić go *świętą swoją Krwią*<sup>45</sup>. Chrystus z własnej woli *z całym światem był pogrążony w grzechu, ... uniżony na świat raczył przyjść i wziąć na siebie źródło grzechu, aby nikt nie zwątpił w zbawienie*<sup>46</sup>. Motywem odkupienia była - według Gertrudy - wielka miłość Chrystusa do człowieka, *skoro* - jak zwraca się do Chrystusa - *Ty sam przywdziałeś jego postać i dla jego miłości przyjąłeś na siebie śmierć Krzyża*<sup>47</sup>. Można było już zauważyć, że wielokrotnie podkreśla Gertruda, że zostaliśmy odkupieni przez Krew Chrystusa<sup>48</sup>. W modlitwie LVII zamieszcza zaś ewangeliczny opis życia Jezusa na ziemi. Mówi mianowicie: *stałeś się człowiekiem między ludźmi, został Ci przez prześladowców nadany przydomek przyjaciela celników i grzeszników, [który] przyjąłeś jako konieczny z powodu naszej niedoli, ponieważ wielu, przez słodycz Twego łagodnego ducha od błędu do siebie, najłaskawszy Panie, nawróciłeś*. Charakter pasyjny ma modlitwa XI, XX i szereg innych. Męka Pańska, na co już zwrócili uwagę badacze tego tekstu, jest dość szeroko kultywowana w *Modlitewniku* Mieszkówny. Autorka porusza wiele aspektów samej męki jak i całego odkupieńczego dzieła Chrystusa. Wszystko, o czym mówi Gertruda, odnosi zaraz do własnej osoby. Pisze bowiem w incipicie modlitwy XI: *Panie Jezu Chryste, który dla mnie i dla chrześcijan raczyłeś cierpieć*. Chrystus ma - w związku z odkupieniem - moc bronienia człowieka przed *odwiecznym wrogiem* [szatanem], *złym człowiekiem i wrogami osobistymi*<sup>49</sup>. Niekiedy używa tu autorka apokaliptycznych przenośni (inspirowanych wszakże psalmami), np., że Chrystus *po węzłach i bazyliżkach stapać będzie oraz zdepcze smoka i lwa*<sup>50</sup>. Gertruda ufa w *miłosierdzie Chrystusa*, które

<sup>41</sup>Modl. XXXI 2-4: obsecro Te per amorem Tui Sancti Corporis quod a presbitero nunc benedicitur, et per Sanctae Crucis amorem, in qua ipse passus es.

<sup>42</sup>Np. modl. LXXI.

<sup>43</sup>Modl. XCVI 1-2: Deus Omnipotens Redemptor mundi, qui pro salute humani generis in hunc mundum venire dignatus es peccatores redimere preciosissimo Tuo sanguine.

<sup>44</sup>Modl. LI.

<sup>45</sup>Modl. XCI 1-3: Domine Ihesu Christe qui dignatus fuisti ad imagem Tuam creare et Tuo sanguine sancto redimere.

<sup>46</sup>Modl. LI 3, 8-10: Cum omnis mundus conclusus esset in peccatis, ... humilis in mundum venire dignatus es, et principia peccantium ad te vocasti, ut nullus per modum desperaret salutem.

<sup>47</sup>Modl. XV 5-6: ...cum formam eius induisti te, et propter eius amorem crucis mortem subisti.

<sup>48</sup>Np. modl. I 14.

<sup>49</sup>Modl. VII 5-6.

<sup>50</sup>Modl. XIII 2-3, por. Ps 90,13.

# Gertruda Mieszkówna i jej Manuskrypt

jest *ponad piasek morza* i podkreśla skuteczność Jego ofiary, kierując wiele swych prośb i błagań *przez mekę* albo *przez moc świętego Krzyża*<sup>51</sup>.

Duch Święty jest mniej eksponowaną przez Gertrudę osobą Boską. W skierowanej do Niego modlitwie XXXIII nazywa Go „Parakletem” [Pocieszycielem] i przypisuje Mu *odnawianie nas*.

W innym miejscu modli się następująco:

*Chwała...Duchowi Świętemu,  
który przychodzi do ludzi w językach ognistych,  
aby oświecić cały rodzaj ludzki i zwrócić do prawdziwego światła*<sup>52</sup>.

W modlitwie tej wskazane są dwa działania Ducha Świętego wobec ludzi. Po pierwsze Duch Święty nas oświeca, a po drugie - skierowuje do Boga. I tak w modlitwie XCIV autorka pisze, że Duch Święty pomaga nam w zrozumieniu istoty Jedyne Boga w Trzech Osobach. Uważa w tej modlitwie, że bez pomocy Ducha Świętego w ogóle nie można tej prawdy pojąć. A Maria Magdalena dopiero *zapalona łaską Ducha Świętego przyszła do źródła Żywego Słowa*, czyli do Chrystusa<sup>53</sup>. Zresztą Gertruda mówi wprost, że *Bóg odpuszcza nam grzechy przez wpływ Ducha Świętego* i dlatego w modlitwie XXXIII wzywa szczególnie Trzecią Osobę Boską, aby ze względu na miłość Krzyża Chrystusowego odpuściła jej wszystkie grzechy. Nasza autorka dodaje ponadto, że to sam Chrystus posyła Ducha Świętego do ludzi, aby oświecił ich serca i skierował je na drogi służby Bożej<sup>54</sup>.

Formułując historyczne uwagi na temat ujęcia Boga w *Modlitewniku* Gertrudy Mieszkówny, trzeba przede wszystkim wskazać na trynitarny i chrystologiczny charakter jej modlitw. Opis relacji między poszczególnymi osobami Trójcy Świętej jest tak precyzyjny, że należy podkreślać już nie tyle łacińską ortodoksyjność księżnej kijowskiej, ile podziwiać jej znakomitą znajomość teologii trynitarniej. Autorka *Modlitewnika* ujawnia dobrą znajomość teologii, nazywanej dziś teologią dogmatyczną, ale sam jej stosunek do Boga buduje się wprost na Piśmie Świętym. Gertruda wielokrotnie akcentuje miłosierdzie Boże. Wskazują na to biblijne przykłady miłosierdzia Bożego, np. wobec lotra na krzyżu, wobec Piotra, Marii Magdaleny<sup>55</sup>, Kananejki czy celnika<sup>56</sup>. Jest to akcent nie eksponowany w panującej wtedy teologii ascetycznej. Piekło dla Gertrudy nie jest przedmiotem lęku, lecz jest miejscem, z którego nie wznosi się chwała Boża i dlatego Gertruda nie chce iść do piekła<sup>57</sup>.

Wszystko to wskazuje, że uczono naszą autorkę teologii św. Pawła, zawartej w jego listach apostoelskich. Ponadto znajomość teologii darów Ducha Świętego wskazuje, że w klasztorach benedyktyńskich, w których kształciła się polska królowna, dominowała własna, a nie augustyńska, tradycja teologiczna.

---

<sup>51</sup>Np. modl. XIX.

<sup>52</sup>Modl. LXV 3, 10-11: gloria Spiritu Sancto qui renovavit nos;... qui in linguis igneis in homines venit totium humanus genus illustrare et ad veram lucem convertere.

<sup>53</sup>Modl. CV 2.

<sup>54</sup>Modl. LVII 10-11, 14-15.

<sup>55</sup>Modl. XC 5-8.

<sup>56</sup>Modl. LXXXV 9.

<sup>57</sup>Modl. IV 18-19. Gertruda wykorzystuje tu werset z Pieśni Ezechiasza (Iz 38,18). Pieśń ta należy do Psalterza, a cytowany werset ma kilka miejsc paralelnych w psalmach.